

KS. ŁUKASZ NIEPSUJ
TARNÓW

KASATY ZAKONÓW W PODRĘCZNIKACH HISTORII KOŚCIOŁA Z XIX I XX WIEKU

Wprowadzenie

Victor Hugo mawiał, że historia jest echem przeszłości odbitym przez przyszłość. Odblaskiem przyszłości rzuconym w przeszłość¹. Parafrazując te słowa, możemy to samo powiedzieć o historii likwidacji zakonów w XIX w. Kasaty zakonów, ze szczególnym uwzględnieniem tych, do jakich doszło na ziemiach polskich, w kontekście obecności tego zagadnienia w syntezach i podręcznikach do nauki historii Kościoła z okresu XIX i XX w., napisanych w języku polskim, uczyniliśmy tematem naszego artykułu. Historia likwidacji zakonów jest swoistego rodzaju echem przeszłości odbitym na kartach syntez i podręczników historii Kościoła. Echem, które daje się słyszeć w myśli autora owego opracowania, którą ten, przy pomocy słowa pisanego, zawarła na stronicach swojego dzieła. Jest odblaskiem przyszłości, kształtowanej także przez teraźniejszość, rzuconym w przeszłość. Odblaskiem, będącym efektem gry światła pamięci i cienia zapomnienia wśród kolejnych pokoleń. Ów światłocien dotyczy obecności danych zakonów w różnych wymiarach życia konkretnych społeczności. Najczęściej wiąże się to z zabudowaniami poklasztornymi, które dziś albo są obiektami muzealnymi, czy też obiektami użyteczności publicznej, albo ruiną. Jedne jak i drugie przypominają o wielkości ich dawnych właścicieli.

Kasaty zakonów przeprowadzone w XIX w. na ziemiach polskich były efektem przemyślanej polityki sprawujących wtedy władzę, którymi były państwa zaborcze – Austria, Rosja i Prusy. Przełom XVIII i XIX w. to czas, kiedy umysłami ludzkimi zawładnęła filozofia francuskiego racjonalizmu, która zogniskowała się w ideach oświeceniowych. Najważniejszy był rozum. Jego światło miało pomóc człowiekowi rozświetlić mroki niewiedzy, znaleźć odpowiedzi na nurtujące ludzkość pytania. Wiara w Boga, chrześcijaństwo i wszystko, co się z nim wiązało, było ośmieszane. Zaś

¹ „Qu'est l'histoire? Un écho du passé dans l'avenir. Un reflet de l'avenir sur le passé”, V. Hugo, *L'homme qui rit*, Paris: Depot Général de Vente a la Librairie Polo, 1869, s. 533.

ci, którzy bronili porządku nadprzyrodzonego, którzy byli jego widzialnym znakiem, paradoksalnie, wobec głoszonych przez nową filozofię hasel tolerancji i równości, projektu idealnego społeczeństwa, byli spychani w przestrzeń społecznego niebytu. Dotyczyło to Kościoła katolickiego, a w sposób szczególny kleru i zakonników. W przypadku tych ostatnich wiązało się to z likwidacją zakonów i klasztorów. Całą tę sytuację oddają słowa Pawła Jasienicy: „Niczego się nie wyjaśni, rozprawiając o charakterach narodowych, które są zmienne, kształtowane przez okoliczności historyczne. Faktem jest za to, że umysły i charaktery konkretnych, sprawujących władzę osób wpływają na dzieje państwa, a nieraz rozstrzygają o nich. Na samej górze, w ośrodku rządzącym zapadają decyzje, kiedy, na co i jak użyć sił, nagromadzonych pracą bezimiennego tłumu, a historia tysiąc razy dowiodła, że wcale nie każdy błąd można odrobić”².

To właśnie umysły i charaktery sprawujących wtedy władzę, ich polityczne decyzje, wpłynęły na dzieje zakonów, na ich los. Analizując wybrane, z okresu XIX i XX w., podręczniki do nauki historii, będziemy chcieli pokazać, jak ich autorzy pisali o kasatach zakonów i o decyzjach rządzących, które doprowadziły do likwidacji owych zakonów.

1. XIX-wieczne podręczniki historii Kościoła o kasatach zakonów

1.1. *Dzieje Kościoła Polskiego* ks. Melchiora Bulińskiego³ (1810-1877) o sprawie likwidacji zakonów

Nasze rozważania rozpoczniemy od 6. tomu *Dziejów Kościoła Polskiego*, podręcznika historii Kościoła w redakcji ks. Melchiora Bulińskiego. Sprawę kasat podejmuje t. 1: *Epoka rozbiorów* (Kraków 1873), tegoż podręcznika. Znajdujemy tam m.in. opracowanie Anatola Lewickiego⁴ (1841-1899), ks. Władysława Chotkowskie-

² P. Jasienica, *Polska Jagiellonów*, Warszawa: Państwowy Instytut Wydawniczy, 1983, s. 326.

³ Melchior Buliński był prałatem kapituły sandomierskiej, profesorem Akademii Duchownej w Warszawie, historykiem Kościoła. Urodził się w 1810 r. w Chmielniku. W 1832 r. wstąpił do Seminarium Duchownego w Sandomierzu. Ukończył Akademię Duchowną w Warszawie. Został wyświęcony na kapłana w 1836 r. Rok później otrzymał posadę wykładowcy historii Kościoła w seminarium sandomierskim. Od 1846 r. pracował, jako profesor historii Kościoła, na Akademii Duchownej w Warszawie, aż do jej zamknięcia w 1867 r. Wtedy to wrócił do Sandomierza, gdzie wykładał historię Kościoła klerikom w tamtejszym Seminarium Duchownym. Zmarł 22 V 1877r. Za: R. Żmuda, *Buliński Melchior*, [w:] *Słownik polskich teologów katolickich*, t. 1, Warszawa: ATK, 1981, s. 256-257.

⁴ Anatol Lewicki był synem grekokatolickiego proboszcza. Urodził się 4 IV 184 r. w Prysowcach koło Zborowa. Po ukończeniu gimnazjum w Tarnopolu, w 1862 r. rozpoczął studia na Uniwersytecie Lwowskim. W rok po ich ukończeniu, w 1867 r. przeniósł się do Przemyśla, gdzie jako nauczyciel gimnazjalny, uczył m.in. historii Austrii i Polski. W 1883 r. został mianowany profesorem w katedrze historii austriackiej na Uniwersytecie Jagiellońskim. Działał także w Komisji Historycznej Akademii Umiejętności w Krakowie. Zmarł 25 IV 1899 r. w Krakowie. Za: J. Mitkowski, *Lewicki Anatol*, [w:] *Polski Słownik Biograficzny*, t. 18, Warszawa 1972, s. 224-225.

go⁵ (1843-1926) i Michała Loreta⁶ (1880-1949).

1.1.1. Sprawa jezuitów oraz józefinizmu w ujęciu Anatola Lewickiego

Analizę sytuacji jezuitów na ziemiach polski zaboru pruskiego i rosyjskiego, A. Lewicki rozpoczyna od krótkiego odniesienia się do skutków, jakie na ziemiach polskich, w okresie sejmu rozbiorowego (1773-1775), spowodowało ogłoszenie bulli kasacyjnej Klemensa XIV. Pisze, że „w r. 1773 został przez papieża Klemensa XIV zniesiony zakon Jezuitów, a ogromne dobra zakonne w Polsce przypadły Rzeczypospolitej. Delegacja [na sejm], mająca tymi dobrami rozporządzić, przeznaczyła je na cele wychowania publicznego i wybrała Komisję Edukacyjną, która miała się zająć reformą wychowania. Zarząd tych dóbr, puszczonej w dzierżawę za nader niskim czynszem, dostarczył członkom delegacji środków do zubożenia się i korupcji”⁷.

Autor tej części podręcznika pisze także o działaniach kasacyjnych Józef II, syna Marii Teresy, cesarzowej Austrii. Lewicki notuje, że Józef II „skasował przeważną część klasztorów, w Galicji 150 na 214 istniejących, a z dóbr i dochodów zniesionych utworzył w każdym kraju koronnym osobny fundusz religijny”⁸.

1.1.2. Ks. Władysław Chotkowski o sprawie zakonnej na ziemiach pruskich

W drugiej części podręcznika ks. Bulińskiego, napisanej przez ks. Chotkowskiego, znajdujemy odniesienie do sprawy zakonu jezuitów w zaborze pruskim

⁵ Władysław Chotkowski był księdzem katolickim, historykiem Kościoła oraz profesorem i rektorem Uniwersytetu Jagiellońskiego. Urodził się 15 III 1843 r. w Miłżynie, w Poznańskim. W 1866 r., po otrzymaniu święceń kapłańskich, rozpoczął studia w Monasterze westfalskim i Rzymie, co zwieńczył licencjatem z teologii (1869) i doktoratem (1882). Od 1882 r. rozpoczął pracę na Wydziale Teologii Uniwersytetu Jagiellońskiego. W 1888 r. założył seminarium historii kościelnej, a w latach 1891-1892 pełnił funkcję rektora Uniwersytetu Jagiellońskiego. Był członkiem Polskiej Akademii Umiejętności w Krakowie. Jest znany z dzieła *Historia polityczna Kościoła w Galicji za rządów Maryi Teresy* (Kraków 1909). Zmarł 13 VII 1926 r. w Rabce. Za: M. Jagosz, *Chotkowski Władysław*, [w:] *Słownik polskich teologów katolickich*, t. 5, Warszawa: ATK, 1983, s. 205-213.

⁶ Michał Loret był historykiem i dyplomatą. Pochodził z rodziny o korzeniach francuskich. Urodził się 7 VI 1880 r. w Medyce. Po ukończeniu gimnazjum w Jaśle, w 1899 r. rozpoczął studia historyczne na Uniwersytecie Lwowskim. Był uczniem prof. Szymona Askenazego, specjalisty w dziedzinie historii dyplomatycznej w epoce nowożytnej. Naukę kontynuował także na Uniwersytecie we Fryburgu. W 1912 r. otrzymał tytuł profesora. Jego zainteresowania obejmowały m.in. politykę kościelną Rosji w 2. poł. XVIII w. i historię Kościoła w Polsce porozbiorowej (badania archiwalne w Rzymie i Watykanie). Był znanym dyplomatą. Od 1911 r. kierował w Rzymie polską agencją prasową. W 1919 r., na krótko został mianowany radcą poselstwa polskiego przy Stolicy Apostolskiej. Działał także w służbach dyplomatycznych gen. W. Sikorskiego. Zmarł 5 II 1949 r. w Rzymie. Za: *Polska służba zagraniczna po 1 września 1939 r.*, Londyn: Wydawnictwo Stowarzyszenia Pracowników Polskiej Służby Zagranicznej, 1954, s. 68-69.

⁷ A. Lewicki, *Pogląd ogólny na dzieje Rzeczypospolitej w latach 1764-1795*, [w:] M. Buliński (red.), *Dzieje Kościoła w Polsce*, t. 6: *Wiek XVIII*, Kraków 1873 (reprint: Poznań 2000), s. 19.

⁸ Tamże, s. 40-41.

i rosyjskim. Ks. Chotkowski zaznacza, że w latach 1657-1740, w Prusach, zakon jezuitów zdołał się utrzymać, mimo że był inwigilowany przez władzę państwową (kolejnych trzech elektorów: Fryderyka Wilhelma Wielkiego Hohenzollerna (1640-1688), Fryderyka III (1688-1701-1713), jego syna i pierwszego króla w Prusach oraz Fryderyka Wilhelma I (1713-1740)). Autor nadmienia, że zamknięto szkołę jezuicką w Królewcu, w mieście, w którym zakon przebywał na mocy ustnego upoważnienia królowej Cecylii Renaty. W tamtym okresie próbowano także ich wypędzić z Tylży oraz zablokować rozbudowę klasztoru w Świętej Lipce. Ks. Chotkowski podkreśla rolę ówczesnych biskupów warmińskich, szczególnie bp Szembeka, którzy stawali w ich obronie⁹.

1.1.3. Michał Loret o polityce kasacyjnej zaborców

Nawiązując do brewe kasacyjnego, Michał Loret krótko streszcza postawę Fryderyka II (1740-1786) w słowach: „W odpowiedzi na kasacyjne breve Klemensa XIV [Fryderyk, Ł.N.] wydał dnia 31 sierpnia 1773 r. rozkaz gabinetowy, wzbraniający ogłaszania jezuitom powyższego wyroku zagłady w całym królestwie, tym samym także w diecezjach świeżo zabranych Polsce. [...] Fryderyk pragnął mieć wszystkich jezuitów u siebie”¹⁰.

Loret dodaje także, że Fryderyk proponował nawet gościnę w Prusach, więzionemu w zamku św. Anioła w Rzymie, generałowi zakonu Ricciemu¹¹. Autor analizuje także kolejne decyzje władz pruskich, co do losu Towarzystwa Jezusowego na terenie Prus i ziem polskich zaboru pruskiego. Nadmienia o piśmie z 2 grudnia 1775 roku kard. Rezzonico do bpa Strachwitza, w którym zezwalano jezuitom na działalność duszpasterską pośród ludności Prus, ale tylko jako tzw. exjezuici, którzy mieli podlegać jurysdykcji biskupów¹². „Stworzono z jezuitów – jak pisze Loret – korporację księży świeckich dla celów szkolnych, zwanych (...) – Presbyteri instituti regii scholastici. Dobra ich przeszły w zarząd państwa”¹³. Ponadto szkolnictwo podporządkowano ścisłej kontroli rządu, przy równoczesnym usunięciu wszelkiej ingerencji biskupa wrocławskiego. Na czele tak zmienionego zakonu stanął minister Johann Heinrich von Carmer. Loret zaznacza, że „w takim stanie przetrwali jezuiti na Śląsku do 26 lipca 1800 roku”¹⁴. Z goły odmienna rzecz miała miejsce w innych diecezjach na ziemiach pruskich. Fryderyk zezwolił bowiem na ogłoszenie brewe

⁹ W. Chotkowski, *Rozszerzenie protestantyzmu na ziemiach polskich pod rządem pruskim*, [w:] M. Buliński, *Dzieje Kościoła w Polsce*, s. 104-117.

¹⁰ M. Loret, *Kościół katolicki a Katarzyna II, 1772-1784*, [w:] M. Buliński, *Dzieje Kościoła w Polsce*, s. 273.

¹¹ Por. tamże.

¹² Por. tamże, s. 230.

¹³ Tamże, s. 231.

¹⁴ Tamże.

kasacyjnego Klemensa XIV i sekularyzację zakonu w diecezji chełmińskiej (bp Andrzej Ignacy Baier) w styczniu 1780 roku oraz w diecezji warmińskiej (bp Ignacy Krasicki przy współudziale swojego wikariusza generalnego Karola von Zehmen) w czerwcu 1780¹⁵.

Loret przeprowadza także analizę sytuacji jezuitów na ziemiach zaboru rosyjskiego. Na Białej Rusi z inicjatywy carycy Katarzyny II zostało powołane biskupstwo ze stolicą w Mohylewie, na czele z bpem Siostrzencewiczem. Brewe kasacyjne odnośnie do jezuitów, z rozkazu władz państwowych, nie ogłoszono w cesarstwie. Loret obszernie to komentuje w słowach: „W interesie autokratycznej władczyni, przystępującej z jednej strony do uregulowania stosunku swego państwa do nowych poddanych katolickich, z drugiej znów, mającej na celu wchłonięcie ich pod względem narodowym, leżała wskazówka przeciwdziałania Rzymowi na korzyść i dobro tego poważnego czynnika pośród białoruskiego duchowieństwa, jakim byli i pozostali jezuiti. Zawczasu, bo już 3 października 1773 r. w odręcznym piśmie do generała-gubernatora Inflant, hr. Browne, przypomniała Katarzyna wydane jeszcze w ubiegłym roku rozporządzenia, dotyczące ogłaszania bull i wszystkich z kurii pochodzących pism i stanowczo objawiła, że jezuiti w jej państwie nadal istnieć mogą swobodnie i w nienaruszonym spokoju”¹⁶.

Loret w tym miejscu przytacza fragment z korespondencji carycy, w której ta pisze: „Dla mnie jezuiti są tylko ludźmi, ludźmi, którzy cierpią i nie mam żadnego powodu do narzekania na nich, owszem jestem bardzo zadowolona z ich zachowania się w białoruskich prowincjach. Jeżeli ktokolwiek z nich zjawi się w obszarze pańskiego zakresu władzy, oświadczyć mu pan, że jezuiti znajdują w guberniach białoruskich zupełne bezpieczeństwo osobiste i majątkowe, o czym już dawniej udzieliłam instrukcji hr. Z. Czernyszewowi, a które właśnie teraz ponownie, ściśle przestrzegając polecałam. [...] Gdyby przeto jezuiti mieli jakąś sprawę lub prośbę do mnie, niechaj zwrócą się do hr. Czernyszewa, a mogą się wtedy spodziewać po mnie humanitarności, która przystoi mi jedynie”¹⁷.

Owa „humanitarność”, o której pisała Katarzyna, miała się przejawiać m.in. w ukazie z 2 stycznia 1774 pisany do Czernyszewa, którym to zupełnie zwolniła dobra jezuickie od ciężarów podatkowych, „aby ojcowie nie cierpieli żadnego niedostatku w swym utrzymaniu”¹⁸. Ponadto, wcześniej przekazała im 8 tysięcy rubli rocznej pensji na utrzymanie szkół, które prowadzili¹⁹. Zaś w 1779 roku bp Siostrzencewicz, na rozkaz carycy, mając jednocześnie ze strony Propaganda Fidei (dekret z 9 sierpnia 1778 roku) władzę nad wszystkimi zakonami w Rosji (w tym nad jezuitami)²⁰, wydał

¹⁵ Tamże.

¹⁶ Tamże, s. 217-218.

¹⁷ Tamże.

¹⁸ Tamże, s. 218.

¹⁹ Tamże, s. 220.

²⁰ Por. tamże.

reskrypt pozwalający jezuitom na otwarcie nowicjatu w Połocku, tym samym ratując ich przed wymarciem²¹. Należy dodać, o czym nadmieniał Lorey, że Siestrzencewicz chciał kontrolować jezuitów. Pretekstem miał być wydany przez rosyjski senat ukaz (z 28 stycznia 1782 roku), który to ustanawiał arcybiskupstwo mohylewskie na czele z Siestrzencewiczem i Benisławskim – exjezuitą, jako koadiutorem. Ukaz w punkcie 8. zezwalał arcybiskupowi m.in. na obsadzanie parafii duchowieństwem i mianowanie przełożonych zakonnych. Mimo tego jezuitom udało się zahamować zakusy Siestrzencewicza i dzięki ukazowi z 6 lipca 1782 r. (z inicjatywy protektora jezuitów w Petersburgu, ks. Potiomkina) jezuitom zdobyli prawo do wyboru wikariusza generalnego (wybrali nim o. St. Czerniewicza)²². Wspomniana „humanitarność” carycy wobec Towarzystwa Jezusowego nie była bezinteresowna, chciała bowiem doprowadzić do zatwierdzenia jezuitów na terenie cesarstwa (głównie w Białej Rusi), co byłoby sprzeczne z brewe kasacyjnym. Mimo licznych zabiegów dyplomatycznych, Katarzynie II nie udało się tego wymóc na ówczesnym papieżu, Piusie VI²³.

2. Spojrzenie na kwestię kasat w XX-wiecznych podręcznikach historii Kościoła

2.1 Ks. Chotkowski a temat kasat zakonów

Temat likwidacji zakonów podejmuje także ks. Władysław Chotkowski w swoim podręczniku zatytułowanym *Historja Kościoła Katolickiego. Podręcznik dla szkół średnich*, a uzupełnionym przez ks. J. Jałowego (Miejsce Piastowe 1931).

W pierwszym rzędzie wspomina o polityce Józefa II w Cesarstwie Austriackim. Pisze, że „Lutrzy i Żydzi doznawali jego [cesarza] szczególnej opieki i względów, podczas gdy Kościół był w pęta cesarskiej niewoli ujęty. Co gorsza, krzywdził go Józef II, bo skasował 700 klasztorów. Dobra ich sprzedawano za bezcen na rzecz funduszu religijnego nawet Żydom”²⁴.

Notuje także wizytę Piusa VI w Wiedniu w 1782 roku. Ks. Chotkowski pisze, że „podróż ojca chrześcijaństwa wywarła niezmiernie wrażenie na ludności katolickiej, pokazała jego wielkie w sercach znaczenie. Ale minęła bez wrażenia na Józefie II i jego ministrze Kaunitzu. (...) Odjeżdżając po miesiącu, odprowadził cesarz uprzejmie aż do klasztoru Mariabrunu, ale gdy papież odjechał, podpisał kasatę tego klasztoru”²⁵.

Kolejną sprawą, jaką w kontekście kasat podejmuje ks. Chotkowski w swoim podręczniku, jest problem jezuitów i bazylianów (o których już pisał Gadowski). Ks.

²¹ Por. tamże, s. 232.

²² Por. tamże, s. 301-302.

²³ Por. tamże, s. 303nn.

²⁴ W. Chotkowski, *Historja Kościoła Katolickiego. Podręcznik dla szkół średnich*, uzup. J. Jałowy, Miejsce Piastowe: Towarzystwo św. Michała Archanioła, 1931, s. 145.

²⁵ Tamże.

Chotkowski, jak poprzednicy, wysuwa na pierwszy plan w sprawie jezuitów osobę papieża Klemensa XIV i jego bullę *Dominus ac Redemptor noster* (1773). Decyzja papieża, jak komentuje autor, spowodowała, że „runął szaniec obronny, dobra zakonu zostały rozkradzione. W Polsce przeznaczono je na szkoły. Dwie części zostały rozdrapane, zaledwie trzecia część dostała się Komisji edukacyjnej. Zakon ostał się czas pewien w Prusiech, bo Fryderyk II wiedział, że lepszych i tańszych nauczycieli niełatwo znaleźć. Nadto ostał się zakon na mocy osobnego pozwolenia papieskiego w Rosji, gdzie Katarzyna II nie pozwoliła ogłaszać bulli kasacyjnej. Kiedy zaś papież Pius VI przywrócił na nowo jezuitów (1814), wtedy zostali wygnani z Rosji. Znaleźli jednak schronienie w Galicji, gdzie założyli pierwsze kolegium w Tarnopolu (1848). Następnie pozwolono im się osiedlić w całej Austrii. Wygnano ich potem z Prus (1878), z Francji (ponownie 1848), z Włoch (1881), natomiast wolno im przebywać w Anglii i krajach zamorskich”²⁶.

Co do bazylianów, których kasata związana była z polityką Katarzyny II, która po trzecim rozbiore Polski przystąpiła do zniszczenia unii brzeskiej, ks. Chotkowski pisze, że wtedy „rozpoczęło się nawracanie. (...) Jednym pociągnięciem pióra skasowała caryca 195 klasztorów bazyliańskich, zniosła 9.316 unickich parafij”²⁷. Co więcej po Powstaniu Listopadowym (1830), Józef Siemiaszko (1827) poddał carowi Mikołajowi I „plan zniweczenia unii”. Jak notuje autor podręcznika „Wedle tego planu rozpoczęto „dzieło” od zakonu bazylianów. Uratowało się jeszcze od czasów Katarzyny 80 klasztorów. Skasowano z nich 60, wygnano z nich wszystkich zakonników (200). Wkrótce potem skasowano też 200 klasztorów łacińskich (1833)”²⁸.

W ostatniej części swojej analizy ks. Chotkowski odnosi się do polityki władz zaborczych. Pisze, że „rozbiór Polski zburzył organizację kościelną, a za utratą wolności politycznej poszła też utrata wolności religijnej, chociaż Katarzyna II przy każdym rozbiore zaprzysięgała w imieniu swoim i następców, że nigdy swej władzy nie użyje na szkodę religii katolickiej. Zabór dóbr kościelnych, zniesienie 10.000 parafji i 150 klasztorów oraz zamknięcie wszystkich kościołów nieparafjalnych było pierwszym tej przysięgi wykonaniem i początkiem prześladowania, które 8 milionów katolików oderwało od Kościoła”²⁹.

Autor dodaje także, że „pierwszym skutkiem rozbioru Polski była grabież dóbr kościelnych, mianowicie biskupich i klasztornych, oraz wszelkiego ruchomego majątku i kapitałów. Przyniosło to rządowi przeszło 174 miliony dochodu, a zubożyło Kościół i lud polski. Samych klasztorów skasował rząd 453. Bogate opactwa cystersów, norbertanów i kanoników regularnych padły pierwsze ofiarą. Początek w tej mierze zrobiła Katarzyna II, przeprowadził dzieło zniszczenia car Mikołaj I (1825-1855)”³⁰.

²⁶ Tamże, s. 148.

²⁷ Tamże, s. 258.

²⁸ Tamże.

²⁹ Tamże, s. 260.

³⁰ Tamże, s. 261.

Ks. Chotkowski nie pomija także osoby cara Aleksandra II (1855-1881), za którego zniesiono „resztę klasztorów z wyjątkiem małej liczby t. zw. etatowych”³¹.

Autor słowem komentarza opatrzył również nurt polityki pruskiej. Píše, że Fryderyk Wilhelm III zabrał „wszystkie dobra kościelne i klasztorne (1796). (...) Konfiskatę rozszerzono następnie (1810) na wszelki majątek kościelny, skasowano wszystkie klasztory. Nazwano to *sekularyzacją*”³².

Nieco szerzej traktuje o poczynaniach władz austriackich. W tym miejscu warto przytoczyć obszerny cytat z książki ks. Chotkowskiego. Autor pisze, że „wbrew przyrzeczeniom danym w traktatach rozbiorowych, poniósł Kościół w Galicji niepowetowane straty. Już Józef II kasował mnóstwo klasztorów tak, że ich zaledwie 10 część pozostawała. Nawet kościoły zamykał i zamieniał na magazyny i koszary. Lwów stracił wówczas 22 kościoły. Zabierał dobra biskupie i kapitulne, zmniejszał liczbę kanoników. Za konfiskatą majątków poszedł zabór skarbców kościelnych. Trzy razy zabierano złote i srebrne naczynia kościelne do stemplowania (*punziren*). Zwracano mosiężne lub drewniane zamiast złotych i srebrnych. Administrację pozostalego majątku kościelnego rząd wziął w swoje ręce, ale administracja okazała się tak niedołączna, że oddano ją Kościołowi. Rząd jednak pozostawił sobie kontrolę. Wykonywał ją tak, że zabierał wszystkie oszczędności, a za pieniądze zabrane dawał „bony”. Nie było też za co odnawiać kościołów i klasztorów. Dobra klasztoru tynieckiego przynosiły rocznie 4 halerze (4 grosze)”³³.

2.2. Kasaty zakonów w analizie ks. Bolesława Kumora³⁴ (1925-2002)

W naszych rozważaniach nie sposób nie wspomnieć o podręczniku ks. Bolesława Kumora pt. *Historia Kościoła. W tomie 6: Czasy nowożytne. Kościół w okresie absolutyzmu i oświecenia* (Lublin 2003), autor podejmuje kwestię polityki antykościelnej zaborców na przełomie XVIII i XIX w. Píše, że w zaborze rosyjskim „życie zakonne przedstawiało się nie najlepiej”³⁵. Mimo znacznej liczby domów zakonnych na terenie zboru rosyjskiego, caryca Katarzyna II kontynuowała swoją politykę antyzakonną: w 1772 r. zakazała zakonom kontaktów z przełożonymi generalnymi

³¹ Tamże, s. 263.

³² Tamże, s. 265.

³³ Tamże, s. 271.

³⁴ Bolesław Kumor był księdzem diecezji tarnowskiej, profesorem Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego, Papieskiej Akademii Teologicznej w Krakowie, historykiem Kościoła. Urodził się 1 XII 1925 r. w Szymanowicach koło Nowego Sącza. Po II wojnie światowej wstąpił do tarnowskiego Seminarium Duchownego. Świecenia kapłańskie przyjął 4 V 1952 r. Studia z zakresu teologii moralnej i historii Kościoła kończy na KUL-u. Od 1960 r. podjął tam pracę naukową. W bogatym dorobku naukowym na uwagę zasługuje 8-tomowa *Historia Kościoła*. Zmarł 23 X 2002 r. w Lublinie. Za: J. Mandziuk, *Kumor Bolesław*, [w:] *Słownik polskich teologów katolickich*, t. 9, Warszawa 2006, s. 339-357.

³⁵ B. Kumor, *Historia Kościoła*, t. 6: *Czasy nowożytne. Kościół w okresie absolutyzmu i oświecenia*, Lublin: Katolicki Uniwersytet Lubelski, 2003, s. 231.

w Rzymie; zniosła egzempcję zakonów i podporządkowała je jurysdykcji biskupiej i Justickolegium. Sytuacja zmieniła się za panowania Aleksandra I (1801-1826), kiedy to zakony odzyskały swoją autonomię³⁶.

Analizując nurt polityki władz pruskich, ks. Kumor zaznacza, że początkowo zaborca w stosunku do zakonów przyjął postawę wyczekującą. W 1773 r. Fryderyk II nie zgodził się na rozwiązanie jezuitów na Śląsku i na terenach pierwszego zaboru. Brewe kasacyjne ogłosił dopiero w 1780 r., zaś zakon przemianowano na Kapłanów Królewskiego Instytutu Szkolnego, przy czym zakonnicy pracowali w szkolnictwie i mieszkali w tych samych klasztorach. Po 1795 r. zaczęto niektóre klasztory jezuitów znosić i administracyjnie ograniczać liczbę zakonników (tłumaczono to tym, że „zakony posiadały zbyt wielki wpływ na ludność, a nie zawsze lojalne stanowisko wobec władz pruskich”). W ostateczności wszystkie klasztory zostały podporządkowane pod względem ekonomicznym i sądowniczym ścisłej kontroli państwowych urzędników kamer i sądów. Po trzecim rozbiore na krótki czas zamknięto nowicjaty, co groziło wymarciem zakonów. Otwarto je na powrót w 1803 roku³⁷.

Ks. Kumor analizuje również sytuację zakonów w trzecim zaborze na przełomie XVIII i XIX w. Cesarstwo austriackie w tym okresie mocno kierowało się ideologią józefińską. W latach 1780-1784 r. rozpoczęto wielkie kasaty klasztorów kontemplacyjnych (pozostawiono te, które, które prowadziły szkoły i dzieła charytatywne)³⁸; zakazano kontaktów z przełożonymi zagranicznymi i Stolicą Apostolską itp. W 1797 r. Franciszek II zapewnił episkopat galicyjski, że nie będzie dalszych kasat klasztorów, ale w 1804 r. oświadczył, „że nie ma mowy o przywróceniu zlikwidowanych zakonów”³⁹. Ks. Kumor podsumowuje, że sytuacja ogólna zakonów w cesarstwie była trudna. Już cesarzowa Maria Teresa rozpoczęła tzw. koncentrację zakonników, gromadząc ich w jednym klasztorze. Opustoszałe klasztory wraz z ich majątkiem przechodziły na własność państwa. W okresie rządów Józefa II w całości zniesiono 75 klasztorów męskich i żeńskich w Galicji. Do kasaty były przeznaczone i inne klasztory, ale rychła śmierć cesarza i obronna postawa biskupów zahamowała nieco ten proces⁴⁰. Ostatecznie, jak podkreśla autor, na terenie trzeciego zaboru zlikwidowano ok. 10 klasztorów w Krakowie, Lublinie i Sandomierzu. Majątki skasowanych klasztorów zostały przeznaczone na Fundusz Religijny. Zakonnicy ze zniesionych klasztorów grupowani byli w pozostałych klasztorach albo emigrowali do Polski, część z nich sekularyzował się i przeszła do duchowieństwa diecezjalnego. To wszystko było powodem rozluźnienia dyscypliny zakonnej. Władze zakonne ograniczały swobodę zakonów, prócz pijarów (szkolnictwo) i szarytek (opieka nad chorymi)⁴¹.

³⁶ Por. tamże.

³⁷ Tamże, s. 246.

³⁸ Por. tamże, s. 256.

³⁹ Tamże, s. 248.

⁴⁰ Por. tamże, s. 256.

⁴¹ Por. tamże, s. 256-257.

Kończąc analizę tego okresy historycznego, ks. Kumor wspomina o stosunku władz Księstwa Warszawskiego do zakonów, która nie odbiegała zbytnio od polityki zaborców. Autor zaznacza, że ówczesna władza ingerowała w sprawy wewnętrzne zakonów, projektowała nawet ich generalną kasatę (zapobiegła temu interwencja metropolity Raczyńskiego). Wydany w 1811 roku dekret kasacyjny Fryderyka Augusta przewidywał kasaty tylko tych klasztorów, które liczyły mniej niż 12 zakonników. Tak zniesiono kilka klasztorów, w tym klasztor redemptorystów św. Klemensa Dworzaka, przy kościele św. Benona w Warszawie i w pojezuickim kościele na Starym Mieście⁴².

W tomie 7: *Czasy najnowsze 1815-1914* (Lublin 2001), ks. Kumor analizuje proces likwidacji zakonów w okresie powojennym, ze szczególnym uwzględnieniem polityki Rosji i Prus.

Autor podkreśla, że zgodnie z okólnikiem dowództwa cesarskiego ze stycznia 1863 roku księży polskich, w tym zakonników, wysyłano na Syberię. Tylko z samego Królestwa Polskiego na katorgę i zesłanie na Sybir skazano 121 zakonników, w tym 25 reformatów, 23 bernardynów; 62 zakonników zbiegło lub zostało wysłanych za granicę. Pod koniec stycznia 1863 roku do Królestwa przybył Nikołaj Milutin, który na zlecenie cara Aleksandra II opracował memoriał w sprawie kasaty klasztorów. Dnia 27 października (8 listopada) 1864 r. ukazem carskim zostały skasowane prawie wszystkie klasztory w Królestwie. Jako powód podano: „jawny i szkodliwy udział w buntowniczych działaniach przeciwko rządowi”⁴³. Do roku 1866 na 159 klasztorów skasowano 129 męskich i 3 żeńskie, 34 klasztory pozostawiono przy życiu. Tylko jednej nocy, z 15 na 16 października 1864 r. skasowano 108 męskich klasztorów. W roku 1865 istniało 34 zakonne domy męskie i 10 żeńskich – tzw. klasztory etatowe. Majątki zostały przejęte przez skarb państwa. Całe to przedsięwzięcie władze carskie nazywały „reformą klasztorną”⁴⁴.

W zaborze pruskim, szczególnie na Śląsku, jak czytamy w podręczniku, „życie zakonne zostało prawie zupełnie zniszczone w czasie sekularyzacji, a przed 1830 r. zamarło zupełnie”⁴⁵. Co więcej, „sekularyzacja i kasaty zakonów w Wielkopolsce w latach 1815-1832 zniszczyły 48 klasztorów męskich i 10 żeńskich”⁴⁶. Potem nastąpiło stopniowe odrodzenie życia zakonnego.

Nasze rozważania zamykamy 8. tomem *Historii Kościoła* ks. Kumora pt. *Czasy współczesne 1914-1992* (Lublin 2001). Autor pisze tu o polityce władz stalinowskich. Czytamy, że „w Polsce mimo gwarancji państwowych (15 kwietnia 1950) przystąpiono w 1953 roku do likwidacji klasztorów na Śląsku; 54 zakonników zamordowa-

⁴² Por. tamże, s. 263-264.

⁴³ Tenże, *Historia Kościoła*, t. 7: *Czasy najnowsze 1815-1914*, Lublin: Katolicki Uniwersytet Lubelski, 2001, s. 356.

⁴⁴ Por. tamże, s. 356-357.

⁴⁵ Tamże, s. 385.

⁴⁶ Tamże, s. 388.

no, 200 deportowano do centralnej Polski, a 170 uwięziono. Likwidację klasztorów przeprowadzono w pewnych wypadkach również w Polsce centralnej (Staniątki)⁷⁴⁷.

3. Zagranicznym okiem na kwestię kasat zakonów na ziemiach polskich

Na koniec tej części naszych rozważań, poświęconych obecności tematu kasat zakonów w polskich podręcznikach historii Kościoła, nie możemy nie wspomnieć o dwóch podręcznikach, których tłumaczenia na język polski były szeroko wykorzystywane w nauce historii w szkolnictwie polskim. Pierwszym z nich jest podręcznik ks. Józefa kard. Hergenröthera⁴⁸ (1824-1890), drugim praca wydana pod redakcją Ludwika Jakuba Rogiera⁴⁹ (1894-1974), Rogera Auberta⁵⁰ (1914-2009) i Michaela Davida Knowlesa⁵¹ (1896-1974).

3.1. Prace kard. Józefa Hergenröthera a kwestia kasat zakonnych

Podręcznikiem, na który chcieliśmy zwrócić uwagę, jest napisana przez kard. Józefa Hergenröthera (1824-1890), *Historia powszechna Kościoła Katolickiego* w osiemnastu tomach, przetłumaczona na język polski. Interesujący nas temat autor porusza w tomie 13. oraz 14. (Warszawa 1903). W tomie 13. odnosi się do sprawy jezuitów. Píše o ich wypędzeniu z krajów europejskich⁵² oraz o ich działalności w Prusach i Rosji. Notuje, że „Fryderyk II i Katarzyna uważali szkoły jezuićkie za pożyteczne i zakazali ogłoszenia i wykonania brewe”⁵³. Fryderyk ponadto „wyrzażał

⁴⁷ Tenze, *Historia Kościoła*, t. 8: *Czasy współczesne 1914-1992*, Lublin: Katolicki Uniwersytet Lubelski, 2001, s. 111.

⁴⁸ Józef Hergenröther był kardynałem Kościoła katolickiego, profesorem historii Kościoła. Urodził się 15 IX 1824 r. w Würzburgu. Studiował filozofię i teologię na wydziale teologicznym Uniwersytetu w Würzburgu i na Germanicum w Rzymie. Świecenia kapłańskie przyjął w 1848 r. Od 1852 r. był profesorem historii Kościoła, zaś od 1867 r. konsultorem komisji przygotowawczej Vaticanum I. Od 1879 r. kardynałem i prefektem Archiwum Watykańskiego. Autor, przetłumaczonej na język polski, *Historii Powszechnej Kościoła Katolickiego* w 18. tomach (Warszawa 1901-1905). Zmarł 3 X 1890 r. w Mehrerau koło Bregencji. Za: M. Daniluk, *Hergenröther Józef*, [w:] *Encyklopedia Katolicka*, t. 6, Lublin 1993, s. 758-759.

⁴⁹ Ludwik Jakub Rogier był holenderskim historykiem. Urodził się 26 VII 1894 r. w Rotterdamie. Autor m.in. *Geschiedenis van het Katholicisme in Noord-Nederland in de 16e en 17e eeuw* (1945-1947) słynnej historii katolicyzmu na ziemiach holenderskich w XVI i XVII wieku. Zmarł 30 III 1974 r. w Groesbeek.

⁵⁰ Roger Aubert był belgijskim księdzem, teologiem i historykiem Kościoła. Urodził się w 16 I 1914 r. Od 1952 r. profesor Uniwersytetu w Louvain. Głównym obszarem jego zainteresowań była historia chrześcijaństwa oraz ekumenizm XIX i XX w. Zmarł 2 IX 2009 r.

⁵¹ Michael David Knowles był angielskim mnichem benedyktyńskim, historykiem Kościoła. Urodził się 29 IX 1896 r. w Studley w Anglii. W latach 1954-1963 pracował jako profesor historii współczesnej na Uniwersytecie w Cambridge. Zmarł 21 XI 1974 r.

⁵² Por. J. Hergenröther, *Historia Powszechna Kościoła Katolickiego*, t. 13, Warszawa: Księgarnia Gebethnera i Wolffa, 1903, s. 150-170.

⁵³ Tamże, s. 172.

się z uznaniem o działalności kolegiów jezuickich na Śląsku i w prowincjach zabranych od Polski⁵⁴. Podobnie caryca wypowiadała się o jezuickich szkołach w Mohylewie i Połocku, terenach, które pozyskała przy podziale Polski⁵⁵. Sprawę jezuitów na ziemiach pruskich, jak zaznacza kard. Hergenröther, zażegnano w 1776 roku, kiedy to Pius VI wydał pozwolenie na zamknięcie klasztorów jezuickich i przemianowanie jezuitów na „kapłanów królewskiej instytucji szkół” – taki stan rzeczy trwał aż do 1800 roku, kiedy to szkoły przekazano świeckim, a majątek zakonny przeznaczono na fundusz edukacyjny. Zaś na terenie Rosji, jak pisze kard. Hergenröther, inaczej niż ks. Buliński w 6. tomie *Dziejów Kościoła Polskiego*, jezuici z czasem zostali uznani przez papieża Piusa VI. W marcu 1783 roku koadiutor mohylewski, Jan Benisławski, otrzymał zgodę papieża na istnienie zakonu w Rosji⁵⁶. Zakon działał na terenie Rosji aż do roku 1820, kiedy to zakonnicy zostali wypędzeni z terenu imperium.

W tomie 14. kard. Hergenröther zwraca uwagę na józefinizm. Wspomina o wydanym przez cesarza Józefa II placecie z 26 marca 1781 roku, który znosił około 700 klasztorów. Władze myślały także o „konfiskacie dóbr kościelnych i zakonnych”⁵⁷. Ponadto „klasztorom zakazano związku z zagranicznymi przełożonymi i przyjmowania cudzoziemców, przez czas jakiś także przyjmowania nowicjusów, później nawet rozwiązano zakony, nie poświęcające się szkolnictwu albo pielęgnowaniu chorych”⁵⁸.

Kard. Hergenröther pisze także o zaangażowaniu Piusa VI (1775-1799). Papież bowiem interweniował osobiście w Wiedniu (1782), choć bez większych rezultatów. Mianowicie, kiedy opuszczał cesarstwo, Józef II towarzyszył mu aż do klasztoru Mariabrunn, który to klasztor cesarz zamknął kilkanaście godzin po wyjeździe papieża⁵⁹. Sprawę kościelną w cesarstwie, jak nadmienia kard. Hergenröther, miała w pewien sposób zakończyć punktacja emska (z 1786 roku) złożona z 23 artykułów⁶⁰. Co do Rosji, kard. Hergenröther w omawianym tomie swojej *Historii* szeroko i ogólnie opisuje stosunek władz rosyjskich do Kościoła katolickiego, nie odnosząc się do sprawy kasaty zakonów⁶¹.

3.2. Kasaty zakonów

w *Historii Kościoła* L.J. Rogiera, R. Auberta i M.D. Knowlesa

W omawianym temacie kasat zakonnych najbardziej szczegółową analizę tego zagadnienia podejmuje PAX’owski podręcznik *Historia Kościoła*, tom 4 (Warszawa

⁵⁴ Tamże.

⁵⁵ Por. tamże.

⁵⁶ Por. tamże.

⁵⁷ J. Hergenröther, *Historia Powszechna Kościoła Katolickiego*, t. 14, Warszawa: Księgarnia Gebethnera i Wolffä, 1903, s. 6.

⁵⁸ Tamże, s. 7.

⁵⁹ Por. tamże, s. 9.

⁶⁰ Por. tamże, s. 12.

⁶¹ Por. tamże, s. 94-95.

1987), pod redakcją Ludwika Jakuba Rogiera⁶² (1894-1974), Rogera Auberta i Michaela Davida Knowlesa, przy współudziale autorów polskich, Stanisława Litaka⁶³ (1932-2010), Jana Skarbka⁶⁴ (1940-2014) i ks. Franciszka Stopniaka⁶⁵ (1930-2001). W podręczniku zagadnienie likwidacji zakonów jest opracowane według klucza chronologicznego, poczynwszy od sprawy jezuitów, aż po działania władz zaborczych.

W kwestii likwidacji Towarzystwa Jezusowego nowością jest przytoczenie przez Rogiera fragmentu korespondencji Fryderyka II do Woltera. Król pisał: „Moi bracia, królowie katolicy, bardzo chrześcijańscy, bardzo wierni i apostołscy, wypędzili jezuitów. Ja, przysięgły heretyk, przygarniam ich, ilu tylko mogę. W ten sposób przyczynia m się do podtrzymania tej rasy. Niebawem ci katolicy monarchowie zapytają mnie, czy nie mam dla nich choć jednego jezuitę. Ale ja ich wówczas będę drogo sprzedawał: ojciec rektor nie mniej niż trzysta koron, a za ojca prowincjała zażadam co najmniej sześciuset”⁶⁶.

Rogier, podobnie jak poprzedni autorzy, przypomina, że na ziemiach polskich zaboru pruskiego i rosyjskiego zakon nie został zlikwidowany z uwagi na to, że bulla kasacyjna nie została tu ogłoszona⁶⁷. Ponadto, Jezuita, sprowadzeni w 1564 roku przez kard. Hozjusza, czynili wiele dobrego: „udało się im w poważnym stopniu podnieść poziom kultury szlachty polskiej”, „zaszczepić w niej kulturę zachodnioeuropejską”⁶⁸, wprowadzali ład i porządek. Zaborcy, jak zaznacza autor, zrozumieli, że usunięcie jezuitów spowodowałoby chaos⁶⁹. Stąd też papież Pius VII zatwierdził

⁶² Ludwik Jakub Rogier był holenderskim historykiem. Urodził się 26 VII 1894 r. w Rotterdamie. Autor m.in. *Geschiedenis van het Katholicisme in Noord-Nederland in de 16e en 17e eeuw* (1945-1947) słynnej historii katolicyzmu na ziemiach holenderskich w XVI i XVII wieku. Zmarł 30 III 1974 r. w Groesbeek.

⁶³ Stanisław Litak emerytowany pracownik Instytutu Historii oraz Instytutu Pedagogiki KUL. Urodził się 23 II 1932 r. w Gliniku. Długoletni kierownik m.in. Katedry Dydaktyki Historii i Historii Szkolnictwa KUL. Badacz historii Kościoła. Członek zarządu Polskiego Towarzystwa Historycznego. Zmarł 23 II 2010 r. w Lublinie. Za: M. Surdacki, *Profesor Stanisław Litak – historyk Kościoła, wychowania i szkolnictwa*, [w:] M. Surdacki (red.), *Religie, edukacja, kultura. Księga pamiątkowa dedykowana Profesorowi Stanisławowi Litakowi*, Lublin 2002, s. 5-14.

⁶⁴ Jan Skarbak znany i ceniony historyk Kościoła. Urodził się 24 X 1940 r. w Nowym Targu. Studia z zakresu historii ukończył na Katolickim Uniwersytecie Lubelskim. W swojej pracy naukowej związany m.in. z Wydziałem Nauk Humanistycznych KUL. Pasjonat historii Polski oraz historii Kościoła katolickiego w Rosji i w krajach Europy Środkowo-Wschodniej. Zmarł 14 V 2014 r. w Lublinie. Za: A. Barańska, *Skarbak Jan*, Wydział Nauk Humanistycznych KUL, http://www.kul.pl/jan-skarbak,art_55841.html (odczyt: 20 II 2014 r.).

⁶⁵ Franciszek Stopnia był księdzem archidiecezji lubelskiej. Urodził się 7 II 1930 r. Związany ze środowiskiem naukowym KUL. Profesor historii Kościoła na KUL. Zmarł 14 X 2001 r.

⁶⁶ L.J. Rogier, R. Aubert, M.D. Knowles (kom. red.), *Historia Kościoła*, t. 4, cz. 1: *Wiek oświecenia i rewolucja (1715-1800)*, Warszawa: Instytut Wydawniczy PAX, 1987, s. 76.

⁶⁷ Ogłoszono ją dopiero w 1776 roku na Śląsku, a w Prusach w 1780 roku. Por. J. Skarbak, *Kościół katolicki na ziemiach polskich pod zaborami*, [w:] L.J. Rogier, R. Aubert, M.D. Knowles (kom. red.), *Historia Kościoła*, s. 464.

⁶⁸ Tamże, s. 78.

⁶⁹ Por. tamże.

w roku 1801 dalszą działalność Towarzystwa Jezusowego na terenie Rosji, co było „punktem wyjścia dla reaktywowania tego zakonu w roku 1814”⁷⁰.

3.2.1. Kasaty w analizie Stanisława Litaka

Stanisław Litak, w kolejnej części omawianego podręcznika, opisuje antyzaconną politykę władz rosyjskich. Zaznacza, że kreowana przez Gabriela Podoskiego (1767-1777), ówczesnego prymasa Polski, protegowanego Katarzyny II, reforma Kościoła katolickiego na ziemiach polskich zakładała daleko idące rozluźnienie stosunków Kościoła polskiego ze Stolicą Apostolską. Ów ruch separatystyczny był podsycany przez antyklerykalizm magnacki i elitarno-oświeceniowy. I jak zaznacza Litak, „miał także wydźwięk antyzakonny”⁷¹. Podobny wydźwięk miał forsowany przez Sejm Czteroletni, a zwłaszcza przez Hugo Kołłątaj tzw. Kodeks Stanisława Augusta Poniatowskiego. Przepisy w nim zawarte zostały opracowane przez wykształconego w Wiedniu profesora prawa kościelnego w Szkole Głównej Krakowskiej ks. Waleriana Bogdanowicza. Kodeks był polską adaptacją austriackiego józefinizmu. „W Kodeksie – jak pisze Litak – podobnie jak w dyskusji sejmowej, kładziono nacisk na rolę biskupów i plebanów, z pominięciem zakonów”⁷². Autor zwraca także uwagę na stopniowy upadek zakonów i życia zakonnego, który dał się zaobserwować dość mocno w latach 70. XVIII w., a który szedł w parze z „krytyką zwłaszcza zgromadzeń kontemplacyjnych”⁷³. Przeciw zakonom zaczął występować sam sejm i król Stanisław August Poniatowski. „Król uważał, że niektóre zakony należy zlikwidować, a ich dobra przeznaczyć na cele społeczne i państwowe”⁷⁴. Sejmy z lat 1764 i 1768 „ograniczyły fundacje zakonne” (z wyjątkiem jezuitów i pijarów). Co więcej, sejm z 1768 roku zabronił wstępowania do zakonów mężczyznom przed ukończeniem 24 roku życia, zaś kobietom przez 16 rokiem życia. Powtórzył to Sejm Czteroletni w 1789 roku. Ponadto w podręczniku czytamy, że „ściśle wykonanie tej ustawy, jak podkreślali jej przeciwnicy, równałoby się likwidacji zakonów w Polsce”⁷⁵. Jej treść w złagodzonej formie została powtórzona w tzw. kodeksie Zamoyskiego⁷⁶.

3.2.2. Spojrzenie Jana Skarbka na sprawę kasat zakonów

W podręczniku Rogiera możemy znaleźć także syntetyczną analizę polityki kościelnej zaborców przedstawioną przez Jana Skarbka. Idąc dalej w swojej analizie,

⁷⁰ Tamże.

⁷¹ S. Litak, *Kościół w Polsce w okresie Oświecenia do 1795 roku*, [w:] L.J. Rogier, R. Aubert, M.D. Knowles (kom. red.), *Historia Kościoła*, s. 408.

⁷² Tamże.

⁷³ Tamże.

⁷⁴ Tamże.

⁷⁵ Tamże, s. 425.

⁷⁶ Por. tamże.

Skarbek zaznacza, że politykę kościelną zaborców na ziemiach polskich regulowała m.in. tzw. konwencja petersburska podpisana 26 stycznia 1797 roku przez Rosję, Austrię i Prusy. Konwencja pozwalała zaborcom na prowadzenie oddzielnej polityki kościelnej na ziemiach polskich w ten sposób, że „sprawy Kościoła katolickiego normowano według trzech różnych systemów państwowo-prawnych”⁷⁷. Prowadzono w ten sposób proces sekularyzacji Kościoła katolickiego. Głoszono hasła „reformy zakonów” – polegało to na celowym, długofalowym i planowym dążeniu do rozciągnięcia kontroli nad wszystkimi zakonami, chęcią w rezultacie doprowadzić do ich likwidacji. Jak zaznacza autor, „na ziemiach zajętych przez Prusy i Rosję dopiero po 1795 roku [na dobre, Ł.N.] zaczęto likwidować klasztory”⁷⁸.

Autor podkreśla, że zasadnicze działania carycy Katarzyny II skierowane były głównie w kierunku osłabienia więzi Kościoła katolickiego oraz unickiego z Rzymem. Sama w 1774 wyniosła do godności biskupa mohylewskiego Stanisława Bohusza Siestrzencewicza (1774-1826), któremu nadała tytuł biskupa białoruskiego. Otrzymał on zwierzchnictwo nad wszystkimi wiernymi, kościołami i klasztorami (przez co zostały zniesione egzempeja zakonów) łacińskimi w cesarstwie rosyjskim. Podobnie też caryca poddała jurysdykcji arcybiskupa połockiego wiernych, kościoły i klasztory obrządku grekokatolickiego. Chciała też całkowicie znieść związek Kościoła unickiego z Rzymem. Jednym z elementów tego procesu było, jak zaznacza autor, wyjęcie spod władzy archimandryty bazylianów i tak przejęcie ich związku z całością zakonu⁷⁹.

Co do ziem zaboru pruskiego Skarbek notuje, że przejęto tam na rzecz skarbu państwa m.in. dobra zakonów, wypłacając im stosowne wynagrodzenie⁸⁰. Z czasem zabroniono także zakonom kontaktowania się z zagranicą (wcześniej zakazano prowadzenia korespondencji ze Stolicą Apostolską bez aprobaty władz, publikowania rozporządzeń papieskich i Kurii Rzymskiej)⁸¹.

Autor dość szczegółowo, z podaniem danych liczbowych, analizuje politykę austriacką w Galicji. Pisze, że „za rządów Józefa II przeprowadzono na terenie Galicji na dużą skalę „redukcję bezużytecznych” zakonów i klasztorów”⁸². Skarbek, powołując się na pracę Piotra Gacha „Kasaty zakonów na ziemiach dawnej Rzeczypospolitej i Śląska 1773-1914” (s. 31-32), podaje, że z 213 męskich domów zakonnych w latach 1774-1795 skasowano 116, pozostawiając 97. Podobnie, z 24 klasztorów żeńskich pozostawiając 12. Kwestia sprawy zakonnej była też poruszana na sejmach w Rzeczypospolitej w latach: 1764, 1768, 1789-1790.

⁷⁷ J. Skarbek, *Kościół katolicki na ziemiach polskich pod zaborami*, [w:] L.J. Rogier, R. Aubert, M.D. Knowles (kom. red.), *Historia Kościoła*, s. 468.

⁷⁸ Tamże, s. 465-466.

⁷⁹ Por. tamże, s. 463.

⁸⁰ Por. tamże, s. 464.

⁸¹ Por. tamże, s. 465.

⁸² Tamże.

Wiek XIX, jak zaznacza Skarbek, przyniósł znaczne zaostrzenie polityki antyzakonnej u zaborców. Proces owej polityki, jak podkreśla autor, mocno był zaznaczony na ziemiach zaboru austriackiego, na których realizowano politykę józefinizmu – proces ten trwał do około 1820 roku. Czytamy: „Na niewielką skalę po 1795 roku znoszono klasztory w zaborze pruskim, pojedyncze domy i w zaborze rosyjskim w centrach polskości Wilnie i Grodnie. Dopiero konieczność spłacenia kontrybucji przez Prusy po przegranej wojnie z Francją w latach 1806/1807 pociągnęła za sobą w latach 1810/1811 prawie całkowitą likwidację klasztorów na Śląsku pruskim, gdzie zostało zaledwie kilka domów męskich i żeńskich niezbędnych w szpitalnictwie i szkolnictwie. Po 1815 roku proces ten był kontynuowany w Wielkopolsce, na Pomorzu i Warmii”⁸³.

Mimo podjętych prób i przygotowań nie doszło do kasaty zakonów na terenie Księstwa Warszawskiego. „Zlikwidowano – jak pisze Skarbek – jedynie klasztor redemptorystów w Warszawie”⁸⁴. Kasata w Królestwie Polskim została przeprowadzona z inicjatywy ministra Stanisława Kostki Potockiego (1752-1821), formalnie przez pierwszego arcybiskupa warszawskiego Franciszka Skarbka-Malczewskiego (1818-1819), dokonana za zgodą Rzymu. Dekret Malczewskiego likwidował 46 klasztorów męskich i żeńskich, a uzyskane dochody przeznaczono na uposażenie biskupstw, kapituł i seminariów duchownych. „W 1820 roku wydalono jezuitów z Rosji, znosząc 20 domów, widząc w nich czynnik destrukcyjny wobec prawosławia”⁸⁵. „Ogółem – jak czytamy w podręczniku – łącznie ze Śląskiem pruskim, w latach 1773-1820 zniesiono ponad 42 procent klasztorów z okresu porozbiorowego. U podstaw wszystkich kast tego okresu, jak podkreśla się w literaturze, leży głównie motywacje ideologiczno-ekonomiczne. Jednak w odbiorze społeczeństwa polskiego widziano w kasatach działanie antykościelne, natomiast w zaborze pruskim, a zwłaszcza na kresach traktowano je jako zwalczanie polskości”⁸⁶.

Podobne motywacje towarzyszyły Katarzynie II, gdzie osłabienie wpływów polskich na tzw. kresach związane było m.in. z zaostrzoną kontrolą działalności zakonów, „które na tym terenie wykazywały tendencje rozwoju”⁸⁷. Noszono się z zamiarem zniesienia nowicjatów, a nawet zakonów. W 1829 roku wstąpienie do zakonu obwarowano zgodą władz państwowych. Wszystko to stanowiło zagrożenie dla dalszego wręcz istnienia zakonów. Dzieła dopełnił Mikołaj I (1825-1855).

W zaborze pruskim po 1795 systematycznie likwidowano klasztory, „uzasadniając to sytuacją, w jakiej znalazło się duchowieństwo zakonne, m.in. wymieraniem zakonników. W rzeczywistości główną rolę odgrywały względy polityczne i ekonomiczne. Spośród istniejących w 1815 roku 81 klasztorów męskich i żeńskich

⁸³ Tamże, s. 470.

⁸⁴ Tamże, s. 471.

⁸⁵ Tamże.

⁸⁶ Tamże.

⁸⁷ Tamże.

skasowano w latach 1816-1841 aż 76 klasztorów, pozostawiając jedynie 5 domów męskich w państwie pruskim. Dochody z majątków poklasztornych przeznaczono na zaktywizowanie szkolnictwa niemieckiego⁸⁸.

Skarbek analizuje także kwestię represji jakie spotkały zakony po upadku Powstania Listopadowego. Pisze, że „w następstwie przeprowadzonej w 1832 roku kasaty i wcześniejszych represyjnych likwidacji pojedynczych klasztorów w toku wojny 1831 roku oraz w latach 1836-1843 (w ograniczonej skali) z funkcjonujących 325 domów zakonnych przestało istnieć łącznie 214. Wśród nich znajdowało się 50 klasztorów, których zakonnicy w różnej formie brali udział w powstaniu. Pozostała 1/3 funkcjonujących placówek skazana została na wymarcie. Najdotkliwsze straty poniosły zakony żebrzące: bernardyni, karmelici trzewiczkowi, franciszkanie konwentualni oraz dominikanie. Pozbawiono ich 135 domów. Stanowiło to 70% ogółu skasowanych w 1832 roku placówek. Cios ten doprowadził do likwidacji ośrodków, przy których skupiała się ludność polska i katolicka, zwłaszcza, że na nich bardziej niż na rzadkiej sieci parafii opierał się normalna praca Kościoła. Razem z klasztorami upadło 216 szkół, kilkaset szpitali oraz zakładów dobroczynnych. Zamknięto nowicjaty, seminaria i drukarnie zakonne⁸⁹.

Nie zapomina także o bazylianach. Notuje, że „w cesarstwie uległ likwidacji zakon bazylianów⁹⁰, co wpisało się w politykę rosyjską likwidacji unitów. „W ten sposób carat zlikwidował ciężący ku łacinnikom „obcy element” w rodzimej kulturze, co było ważne ze względów politycznych⁹¹.

3.2.3. Likwidacja klasztorów w opracowaniu ks. Franciszka Stopniaka

Ponadto kwestię polityki antyzakonnej po upadku Powstania Styczniowego podejmuje ks. Franciszek Stopniak w części podręcznika Rogiera, Auberta i Knowlesa. Nadmienia, że po upadku powstania, ale też i wcześniej, bo już 1863 roku, zostały zniesione seminaria duchowne prowadzone przez zgromadzenia zakonne⁹². Doda-je także, że „już po powstaniu listopadowym zlikwidowano na ziemiach zabranych i na terenie Królestwa kilkaset domów zakonnych. Mimo iż konkordat z 1847 roku gwarantował działalność 72 męskich i 34 żeńskich klasztorów, jakie się jeszcze ostały, to już w trzy lata później wyszedł ukaz carski polecający likwidację tych konwentów, w których liczba zakonników był mniejsza niż osiem osób. Od 1864 roku rozpoczęła się nowa fala represji. Do likwidacji klasztoru wystarczyło podejrzenie

⁸⁸ Tamże, s. 472.

⁸⁹ Tamże, s. 481-482.

⁹⁰ Tamże, s. 482.

⁹¹ Tamże.

⁹² Por. F. Stopniak, *Kościół na ziemiach polskich w latach 1848-1978*, [w:] L.J. Rogier, R. Aubert, M.D. Knowles (kom. red.), *Historia Kościoła*, t. 5, Warszawa: Instytut Wydawniczy PAX, 1985, s. 578.

o sprzyjanie ruchowi niepodległościowemu. Zamkniętych zostało wówczas wiele domów zakonnych. W pozostałych tzw. etatowych 25 męskich i 10 żeńskich klasztorach ograniczono liczbę zakonników lub zakonnice do 14 osób. Wyjątek stanowił konwent paulinów na Jasnej Górze, gdzie mogło być 24 zakonników. Kasaty przeprowadzono przy udziale wojska. Księżom zakonnym pozwolono przejść w szeregi kleru diecezjalnego lub wyjechać za granicę. Większość z pozostałych klasztorów zakazano przyjmowania nowicjuszy. Tak więc w 1904 roku w Królestwie było czynnych już tylko 7 klasztorów męskich z 49 zakonnikami oraz 8 klasztorów żeńskich z 76 zakonniceami⁹³.

⁹³ Tamże, s. 579.